

Fragment relacji świadka historii



WŁADYSŁAW BUCIOR

ur. 1929, Majdan Mały



Zakres terytorialny i czasowy	Majdan Mały, Krasnobród, II wojna światowa
--------------------------------------	--

Przystąpienie do partyzantów AK

Moja mama wypiekała chleb, który potem krajała w pajdy i suszyła. Każdy z nas miał swoją porcję przy sobie w razie wysiedlenia przez Niemców. W okolicy Majdanu Wielkiego działała partyzantka, do której przystąpiłem. Naszą kryjówką był las, a dokładnie miejsce zwane parnią, w której żaden Niemiec nie postawił nogi. Tam było i wojsko, i partyzantka. Partyzanci nosili ubrania wojskowe. Moi rówieśnicy i ja odbywaliśmy ćwiczenia wojskowe, potem składaliśmy przysięgę. Moim dowódcą był kapitan Bronisław Piasecki. Wykonywaliśmy różne zadania i czekaliśmy na możliwość walki z Niemcami. Wysiedlenia na Zamojszczyźnie trwały nadal. W lutym 1943 roku stoczyliśmy walkę z Niemcami pod Zaborecznem. Trwała chyba ze trzy dni. W partyzantce służyłem dwa lata i siedem miesięcy. Tyle zostało mi zaliczone.

Data i miejsce nagrania	13 lipca 2018, Dzierżonów
Rozmawiał/a	Krzysztof Orzechowski, Oskar Brewczyński
Redakcja	Jadwiga Horanin
Prawa	Forum Dialogu Między Kulturami